

Renata TRAWKA
Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego

Arengi i motywacje w dokumentach arcybiskupa halickiego Jakuba Strepy

Postać i dokonania Jakuba Strepy doczekały się licznych studiów, z których najstarsze sięgają epoki nowożytnej¹. Wielokrotnie podkreślano jego zasługi w budowie struktur metropolii oraz organizacji życia religijnego w archidiecezji. Niewiele miejsca poświęcono natomiast kancelarii arcybiskupa: zarówno początkom funkcjonowania urzędu, jak też jego produkcji dokumentowej. Autor znanej monografii Jakuba Strepy — Władysław Abraham — problem ten skwitował jednym zdaniem: „Arcybiskup miał (...) notaryuszy prowadzących kancelaryę”². Dzisiaj, gdy w nauce polskiej wzrosło zainteresowanie zarówno samą kancelarią, jak i średniowiecznym dyplomem, także jako środkiem propagowania różnorodnych idei³, niedostatek ten staje się jeszcze bardziej widoczny, a potrzeba badań tym pilniejsza.

Poniższe rozważania koncentrują się głównie na analizie areng w dokumentach Jakuba Strepy: ich proveniencji, konstrukcji (wzorcach literackich), doborze i ewentualnych związkach z treścią dyspozycji, a zatem elementach służących ocenie warsztatu urzędników kancelarii. W literaturze zwrócono jednak uwagę, że arenga — odwołując się do ogólnych treści filozoficznych, politycznych, czy religijnych nie tylko uzasadniała motyw wystawienia dokumentu, ale także wraz z innymi formułami, zwłaszcza motywacją⁴ stanowiła pole do autoprezentacji wystawcy: wyrażała jego własne inten-

¹ Źródła i bogatą literaturę do działalności Jakuba Strepy zebrał M. Wilamowski, *Strepa (Strzemie) Jakub*, w: PSB, t. 44, Kraków 2006–2007, s. 318–324. Zob. też: R. Trawka, *Działalność ewangelizacyjna i duszpasterska metropolitów halicko-lwowskich obrządku łacińskiego w późnym średniowieczu*, w: *Dynamika przemian społecznych i religijnych w średniowieczu*, red. T. Grabarczyk, T. Nowak, Warszawa 2011, s. 231–297, zwłaszcza s. 233 n.

² W. Abraham, *Jakób Strepa arcybiskup halicki 1391–1409*, Kraków 1908, s. 41. Niewiele więcej dodał T.M. Trajdos, *Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagiełły (1386–1434)*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 227 n., 251 n. Także w monografii archidiecezji lwowskiej kancelaria arcybiskupów została omówiona nader ogólnie, co wynikało zresztą z szeroko potraktowanego tematu: J. Krętosz, *Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV wieku do 1772 roku*, Lublin 1986, s. 78–82.

³ Przeglądu literatury dokonali: A. Adamska, *Bibliographie de la diplomatie polonaise 1956–1996*, „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde”, 44, 1998, s. 275–336; T. Nowakowski, *Interpretacje treści polskich areng średniowiecznych w badaniach historycznych*, w: *Tekst źródła, krytyka, interpretacja*, red. B. Trelińska, Warszawa 2005, s. 205–218; J. Grabowski, *Badania z zakresu dyplomatyki średniowiecznej i staropolskiej prowadzone w Polsce w latach 1996–2007*, St. Źródł., 46, 2009, s. 107–140. Zob. ponadto nową pracę Z. Wilk–Woś, *Późnośredniowieczna kancelaria arcybiskupów gnieźnieńskich (1437–1493)*, Łódź 2013.

⁴ Tak T. Nowakowski określił formułę dokumentu informującą o bezpośrednich motywach podejmowanych przez wystawcę działań, uznawaną dotąd albo za część arengi, albo narracji: tenże, *Idee areng dokumentów książąt polskich do połowy XIII wieku*, Bydgoszcz 1999, s. 8. Por.: W. Polak, *Arengi i motywacje powinnościowe w dokumentach biskupów polskich do końca XIV wieku*, w: *Ecclesia. Cultura. Potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa. Księga ofiarowana Siostrze Profesor Urszuli Borkowskiej OSU*, red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak, Kraków 2006, s. 131 n.

cje, wyobrażenia i dążenia, stając się instrumentem propagandy⁵. Zasadne wydaje się więc również pytanie, czy i w jaki sposób w arengach i formułach motywacyjnych dokumentów Jakuba Strepy znalazła odzwierciedlenie samoświadomość tego energicznego i kreatywnego człowieka, któremu przyszło pracować w trudnych warunkach na terenie nie okrzepłej jeszcze zarówno terytorialnie, jak i organizacyjnie metropolii, w atmosferze nieustannego konfliktu z przedstawicielem lwowskiego duchowieństwa — Janem Rusinem, proboszczem parafii miejskiej.

Z okresu 17 lat działalności Jakuba Strepy jako arcybiskupa⁶ zachowały się do dzisiaj 23 dokumenty (w tym 2 wystawione pod pieczęcią metropolity w formie instrumentu notarialnego)⁷. Nieco ponad połowa z nich posiada arengę, którą umieszczano zawsze po inwokacji, w 5 przypadkach przed intytulacją i promulgacją. Wprowadzano ją do dokumentów o pełnym formularzu (z jednym wyjątkiem) oraz do wszystkich przywilejów odpustowych. Przeważają — co zrozumiałe — preambuły o treści religijnej; w kilku dokumentach pojawiają się także arengi memoratywne⁸.

Do tej ostatniej grupy należy — zastosowana w dokumencie poświadczeniowym Jakuba Strepy z 1399 r.⁹ — popularna wówczas formuła, wskazująca dwa środki umacniające trwałość ludzkich działań — uwiecznienie na piśmie oraz zeznanie świadków:

*Cunctorum perit memoria factorum, nisi scripture presidio et testium adminiculo fuerint insignita*¹⁰.

Zasięg jej występowania i genezę omówiła Anna Adamska¹¹. Tu przypomnieć jedynie należy, że jej początki wiązały się z kancelarią Bolesława Wstydlivego¹², a już pod koniec XIII w. arenga ta była

⁵ M. Koczerska, *Zbigniew Oleśnicki i Kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu 1423–1455*, Warszawa 2004, zwłaszcza s. 84. Zob. też m.in.: H. Fichtenau, *Arenga. Spätantike und Mittelalter im Spiegel von Urkundenformeln*, Graz–Köln 1957 (Mitteilungen des Instituts für österreichische Geschichtsforschung, 18); tenże, *Monarchische Propaganda in Urkunden*, w: *Beiträge zur Mediävistik*, Bd. 2, Stuttgart 1977, s. 18–36; K.–H. Ullrich, *Die Einleitungsformeln (Arengen) in den Urkunden des Mainzer Erzbischofs Heinrich I. (1142–1153)*, Marburg 1961; V. Henn, *Die Urkundenarengen des Trierer Erzbischofs Heinrich von Finstingen (1260–1286)*, „Kurtrierisches Jahrbuch”, 19, 1979, s. 58–67; Z. Perzanowski, *Ze studiów nad arengą dokumentów Kazimierza Wielkiego*, w: *Historia i archiwistyka. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Tomczaka*, Toruń–Warszawa 1992, s. 135–145, zwłaszcza s. 140 n.; A. Adamska, *Arengi w dokumentach Władysława Łokietka. Formy i funkcje*, Kraków 1999; T. Nowakowski, *Idee areng dokumentów książąt polskich do połowy XIII wieku*, Bydgoszcz 1999.

⁶ Jakub Strepa powołany został na arcybiskupstwo halickie bullą prekonizacyjną z 27 VI 1391 r. Jego konsekracji dokonał biskup przemyski Maciej, prawdopodobnie 28 I 1392 r. Jako arcybiskup Jakub wystąpił 27 lutego t.r. Data śmierci nie jest pewna. Ostatnia informacja o nim pochodzi z 10 VI 1407 r. Następcą wyznaczony został 15 IX 1410 r. Uważa się więc, że zmarł 20 X 1408 lub — co bardziej prawdopodobne — 1409 r., zob. W. Abraham, *Jakób Strepa*, s. 21–24, 62–63; M. Wilamowski, *Strepa*, s. 319, 321.

⁷ Do tego dochodzą instrumenty notarialne wystawione w kancelarii Strepy. Omówienie formularza wszystkich dokumentów arcybiskupa będzie tematem osobnego artykułu. Tu wypada zaznaczyć, że przynajmniej dwa z nich zredagował blisko współpracujący z Jakubem — Piotr Wolfram, który w latach 1402–1406 pełnił urząd notariusza miasta: M. Kapral, *Urzednicy miasta Lwowa w XIII–XVIII wieku*, Toruń 2008, nr 1769, s. 340; T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 252; M. Zwiercan, *Piotr Wolfram z Krakowa*, w: PSB, t. 26, Wrocław 1981, s. 403–406. Dokumenty Jakuba zestawili w rozdziałach VI i VII swej pracy W. Abraham, *Jakób Strepa*, s. 81–114. Uzupełnił je M. Wilamowski, *Strepa*, s. 323 n. Dwa niewydane dotąd dokumenty z 1399 r., znane z późniejszych odpisów (Lwowska Biblioteka Akademii Nauk Ukrainy im. W. Stefanyka, Fond 5, op. 1, spr. 2155, k. 10v–11 oraz Kraków, Archiwum OO. Franciszkanów, sygn. AL – Ha/2, s. 3–4 = AL – Ha/52 = E – I – 20: rkps A. Karwackiego, Sławniejsi franciszkanie w Polsce. Ich życiorysy i dzieła, s. 167 n.), nie mają arengi.

⁸ Określane także jako przemijania lub arengi typu *memoria — oblitio*: A. Adamska, *Arengi*, s. 43; J. Grabowski, *Dokumenty i kancelaria biskupa plockiego Klemensa Pierzchały w latach 1333–1357*, w: *Kościół i państwo — wzajemne inspiracje i rywalizacja w dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. M. Stawski, Warszawa 2008, s. 152.

⁹ Arcybiskup poświadczyl sprzedaż gruntu przez Mikołaja Bolcza Jakubowi, rektorowi szpitala Św. Ducha we Lwowie, i darowiznę połowy umówionej sumy na rzecz tej instytucji: AGZ, t. 3 nr 68; W. Abraham, *Jakób Strepa*, Regesta, nr 31.

¹⁰ Zdaniem A. Adamskiej uznanie zeznań świadków za równoważne z dokumentem w utwierdzeniu czynności prawnej wynikało z zasady prawa zwyczajowego, zgodnie z którym podstawowym dowodem w sądzie w XIII w. było świadectwo osób wiarygodnych: tamże, *Arengi*, s. 48.

¹¹ Tamże, s. 51 nn.

¹² KDMłp., t. 2, nr 424 (1244 r.); K. Maleczyński, *O formularzach w Polsce w XIII wieku*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, 3, 1948, s. 36 [222]; A. Adamska, *Arengi*, s. 53.

w powszechnym użyciu w kancelariach książąt polskich. Włączono ją także do formularza biskupów wrocławskich oraz do tzw. *Summa Nicolay compilata per magistrum Henricum Italicum*¹³. Jej popularność nie słabła również w XIV w.¹⁴

Krótkiej i nieskomplikowanej, acz skądinąd nieznannej arengi memoratywnej:

*Tanto solidiores atque firmiores rerum permutaciones et commutationes permanebunt inviolabiliter, quanto arcus forciusque roborabuntur litteris atque sigillis*¹⁵,

użyto także w dokumencie Jakuba Strepy z 15 II 1403 r. Przywołane tu *rerum permutaciones et commutationes* mogłyby się w pierwszej chwili wydać wyrazem filozoficznej refleksji nad zmiennymi kolejami losu, lecz w świetle dyspozycji dokumentu należy je rozumieć w znaczeniu ściśle prawno-majątkowym. Akt dotyczy bowiem przeprowadzonej z rajcami miasta zamiany domu w centrum Lwowa na inny, drewniany, położony przy cmentarzu kościoła św. Krzyża¹⁶. Tę raczej niekorzystną pod względem materialnym transakcję, wystawca uzasadnia pożytkiem arcybiskupstwa (*cupientes igitur ecclesie archiepiscopatus nostri profectum firmiter confirmare*), ponad kwestie finansowe przedkładając najwyraźniej unormowanie stosunków z radą miasta. Wystawiony, zapewne z inicjatywy mieszczan, dokument potwierdzał bowiem dokonaną jeszcze w 1395 r. zamianę tych domów, kończącą długoletni spór miasta z arcybiskupstwem. Sporządzony wówczas na polecenie Stepy i opatrzony jego pieczęcią dokument notarialny posiada rozbudowaną motywację, wyrażającą intencje halickiego metropolity. Podkreślono w niej, że arcybiskup, kierując się rozumą i zasadą sprawiedliwości, stara się usunąć wszelkie trudności i rozwiązać kwestie sporne, wynikłe „ze złej ludzkiej woli” z pomocą swojej *paternalis affectionis*¹⁷.

Kolejna preambuła łączy cechy arengi memoratywnych z elementami propagandy władzy biskupiej:

*Ut ea, que veneranda Pontificum gratialis fieri decreverit auctoritas, firma atque in suo stabili vigore perseverent et ut etiam dissensiones iurgiarum ex multorum cordibus [!] strepitus submoveatur, sagax rationis providentia induxit, ut litterarum solemnibus appicibus (sic) roboventur, ut omnis dubiositatis scrupulositas delegentium atque audientium mentibus propellatur*¹⁸.

Opatrzono nią dokument z 21 III 1399 r. zezwalający dominikanom lwowskim na założenie kaplic w Zaszkwie, Kościejowie oraz Krotoszynie i sprawowanie tam obowiązków duszpasterskich. Wystawienie aktu uzasadniono troską o materialne podstawy funkcjonowania konwentu, który, działając w otoczeniu ludności prawosławnej — „schizmatyckiej”, nie mógł liczyć na szczodre jałmużny¹⁹.

Ewentualny pierwowzór arengi pozostaje nieznan, niewykluczone, że ułożono ją na potrzeby tego konkretnego aktu. Wybrane przesłanie — samo w sobie — trudno uznać za oryginalne. Na-

¹³ J. Luciński, *Formularze czynności prawnych w Polsce w wiekach średnich*, St. Źródł., 18, 1973, s. 153–154. Częściowego zestawienia wystąpień tej preambuły dokonał P. Zieliński, *Problematyka pisma w arengach dokumentowych władców Polski średniowiecznej*, „Folia Bibliologica”, 52/53, 2004/2005, s. 47. Zob. też: K. Maleczyński, *O formularzach*, s. 36 n.; W. Turow, *Zarys dziejów kancelarii Henryka Probusa (1270–1290)*, „Sobótka”, 19, 1964, 1–2, s. 47; A. Adamska, *Arengi*, s. 52 n.

¹⁴ A. Adamska, *Arengi*, s. 53.

¹⁵ AGZ, t. 4, nr 7; W. Abraham, *Jakób Strepa*, Regesta, nr 47. Wystawiony tego dnia drugi dokument w tej sprawie nie posiada arengi: AGZ, t. 4, nr 8. Według M. Wilamowskiego jeden z nich (bez wskazania który i bez bliższego uzasadnienia) był dyktatem kancelarii miejskiej: tenże, *Strepa*, s. 319.

¹⁶ W. Abraham, *Jakób Strepa*, s. 43; T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 216–217, 221–222; M. Wilamowski, *Strepa*, s. 319.

¹⁷ Wyd. 1: F. Wolański, „Dodatek Tygodniowy do Gazety Lwowskiej” [dalej: DTGL], 21, 1854, s. 84 i 22, 1854, s. 88; wyd. 2: AGZ, t. 3, nr 58; W. Abraham, *Jakób Strepa*, Regesta, nr 17.

¹⁸ Wyd. 1: F. Wolański, DTGL, 8, 1861, s. 3 n.; wyd. 2: AGZ, t. 2, nr 25 (tu niewielkie różnice w stosunku do wyd. 1). Cyt. według wyd. 2.

¹⁹ T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 183; por. też: tenże, *Dobroczyńcy mendikantów średniowiecznego Lwowa*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 8, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1999, s. 250 n. (tu o wyjątkowej przychylności Strepy dla mendikantów lwowskich).

wiązywało ono do znanego motywu: świadectwo pisma miało zabezpieczyć decyzje podjęte przez władzę (w tym wypadku arcybiskupa) przed ich podważeniem²⁰ i – usuwając wszelkie wątpliwości — zapobiegać sporom.

Być może w tym konkretnym przypadku dobór arengi nie wynikał jedynie z kancelaryjnej rutyny, lecz był efektem bardziej przemyślanego działania. Duszpasterska aktywność zakonów żebraczych spotykała się współcześnie z niechęcią ze strony kleru świeckiego. Spory na tym tle rozgorzały w archidiecezji jeszcze za czasów poprzednika Strepy — Bernarda. Najpóźniej w 1398 r. weszły one w nową fazę, gdy ówczesny proboszcz lwowskiej fary — Jan Rusin wszczął proces z mendikantami m.in. o bezprawne udzielanie sakramentów²¹. W konflikty te Jakub zaangażowany był osobiście — najpierw jako gwardian klasztoru Franciszkanów we Lwowie, później jako arcybiskup. Wystawiony przez niego dokument zabezpieczający interesy dominikanów, pośrednio kierowany był więc także do ich ewentualnych adwersarzy. Zamieszczona w nim arenga, która w pierwszych słowach akcentowała władzę pasterza diecezji i potrzebę ukrócenia sporów, nosła przesłanie o nienaruszalności jego decyzji. Sformułowane w preambule treści miały zatem pełnić określoną rolę propagandową²².

Najbardziej rozbudowaną i wielowątkową formułą łączącą schemat areng memoratywnych z treściami religijnymi odznacza się dokument z 17 VII 1400 r. Wprowadzone do niej wątki religijne korespondują z treścią dyspozycji: arcybiskup wyznacza uposażenie kościoła w Wyżnianach, ufundowanego przez Jana z Wyżnian i Małgorzatę Klus²³:

Quum ea, que diuinitus elargiuntur, bonorum opera, a datore cordis hilari praesertim Omnipotentis pro honore domini suorum et etiam pro gloria beatorum quinimo pro delemine [sic²⁴] peccatorum, ac remedio salutari fidelium animarum necesse sit ea, indelebili memorie perhennibus recordacionibus videlicet scripture commodis fidedignorum testimonio probabili sigillorumque certo munimine in tempora futurorum perhennari.

Jakkolwiek nie udało się odnaleźć innych przykładów zastosowania tej preambuły, jej przesłanie okazuje się raczej banalne. Stereotypową „konieczność” uwiecznienia — z pomocą pisma, świadków i pieczęci — odniesiono tym razem do dobrych uczynków, płynących z Bożego natchnienia i doko-

²⁰ T. Nowakowski typ „proemiów”, w których „wystawienie dokumentu motywowano pragnieniem zabezpieczenia się przed działaniem złych ludzi, pragnących zmienić zastany stan prawny” — rozpowszechnionych zanim popularność zdobyły arengi memoratywne, a pod względem treści do nich podobnych — określił jako „prememoratywne”. Stanowiły one ogniwo pośrednie między formułami powinnościowymi a memoratywnymi, zawierając „sformułowania o konieczności uwiecznienia decyzji (...), jednak jeszcze bez elementu przemijania czasu, niekiedy tylko dla przeciwdziałania nieuwadze i lekkomyślności ludzkiej”: tenże, *Idee areng*, s. 26, 35. Zob. też: tenże, *Interpretacje*, s. 215.

²¹ O sporach tych szerzej piszą: W. Abraham, *Jakób Strepa*, s. 12–15, 45–46; tenże, *Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie*, Lwów 1909, s. 18 n., 29–34; T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 206; M. Wilamowski, *Strepa*, s. 318, 320; D. Karczewski, *Franciszkanie w monarchii Piastów i Jagiellonów w średniowieczu. Powstanie — rozwój — organizacja wewnętrzna*, Kraków 2012, s. 275–278. Zob. też: B. Zimorowicz, *Historia miasta Lwowa, Królestw Galicyi i Lodomerii stolicy (...)*, Lwów 1835, s. 129.

²² Trzeba jednak zauważyć, że w podobnym przywileju Strepy dla franciszkanów lwowskich z 1399 r. tego rodzaju przesłanie się nie pojawia. Motywacja ma tu bardziej osobisty charakter: wystawca pragnie zachęcić braci do gorliwszej modlitwy za niego, jego następców i innych dobrodziejów klasztoru: Kraków, Archiwum OO. Franciszkanów, sygn. AL – Ha/2, s. 3 = AL – Ha/52 = E – I – 20, s. 167. O samym przywileju zob. D. Karczewski, *Franciszkanie*, s. 302.

²³ Wyd. 1: dokument wydał F. Wolański, DTGL, 25–27 (1852), s. 100, 104, 108 (z zaginionego oryginału) wraz z tłumaczeniem (w którym szczególnie początek arengi został źle oddany); wyd. 2: S. Tylus, *Fundacje kościołów parafialnych w średniowiecznej archidiecezji lwowskiej*, Lublin 1999, Dokumenty fundacyjne kościołów parafialnych (Edycja krytyczna), nr 47, s. 223–226 na podstawie wyd. 1 z podaniem odmiennych lekcji kopii pochodzącej z transumptu arcybiskupa Bernarda Wilczka z 1520 r.: Archiwum Archidiecezji Lwowskiej o. ł. w Krakowie (Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka) [dalej: AALw], KK 5 (w ABMK, mf 2960), k. 543–543v. Cyt. według wyd.1, poprawiając jedynie oczywisty błąd w słowie *sigillorum* (w wyd. 1: *sigittorum*).

²⁴ Nie może to być pomyłka wydawcy — F. Wolańskiego, gdyż wyrażenie *pro delemine* znalazło się również we wspomnianej wyżej kopii dokumentu.

nywanych z „radosnym sercem”, a motywowanych kultem Boga i świętych oraz troską o odkupienie win. Cel ich ocalenia od niepamięci, zrazu jakby oczywisty, wyłuszczone dopiero w dalszej części dokumentu (motywacji). Sięgnięto po znany skądinąd (jak choćby z arengi omówionego wyżej przywileju z 1399 r.) argument o możliwym zakwestionowaniu czynności prawnych i wynikłych stąd niesnaskach. Chroniące pamięć pisma, świadkowie i pieczęcie zdolne były im zapobiec. Nie ma potrzeby przypominać, że wyrażona w formule idea zbawienia „przez uczynki” należy do najstarszych i szczególnie popularnych wątków średniowiecznych areng²⁵. Topiczny charakter omówionych motywów nie pozbawia ich jednak znaczenia. Zwłaszcza jeśli odnieść je — jak to z pewnością zamierzył wystawca — do konkretnych postaci pojawiających się w narracji i dyspozycji. To nie co innego jak fundacja i uposażenie kościoła w Wyznianach ma być rozumiane jako dzieło zrodzone z Bożej inspiracji (*divinitus*), służące opisanym chwalebny celom, nie w kim innym, jak w sprawcach owego pobożnego przedsięwzięcia należy rozpoznać darczyńców o „radosnym sercu”, a więc tych, których — według słów św. Pawła (I Cor 9, 7) — miłuje Bóg²⁶.

Ten sam wątek powrócił w nieco innej formie w arendze dokumentu z 15 II 1403 r. Arcybiskup potwierdził wówczas testament Piotra Eisenhuttel i jego żony Małgorzaty, w którym małżonkowie zapisali 1 i $\frac{3}{4}$ łana lwowskiemu szpitalowi. W preambule znalazła się pochwała i zalecenie jałmużny, stawianej za wzór pobożności, a zarazem najdoskonalszy sposób odkupienia grzechów:

*Inter cetera, que de fonte caritatis procedunt, elemosina crebrius comendatur, sollempnioribusque preconys comendata precellere dinoscitur agmina pietatis, hec est enim preamabilis suffragatrix, que nos a peccatis abluit graciamque nobis restituit Salvatoris*²⁷.

Ekspozowanie roli jałmużny w preambułach dokumentów miało w dyplomatyce zachodnioeuropejskiej długą tradycję²⁸. Arenga o podobnym brzmieniu — stanowiąca zapewne prototyp cytowanej — pojawia się w dokumentach z terenu Hiszpanii już w XII w. (jeśli nie wcześniej)²⁹. Na ziemiach polskich podobną formułę odnaleźć można w dyplomie Bolesława I Pobożnego z 1258 r.³⁰ W kształcie identycznym jak przytoczony (z niewielkimi odmiankami) arenga występowała co naj-

²⁵ A. Adamska, *Treści religijne w arengach polskich dokumentów średniowiecznych*, St. Źródł., 38, 2000, s. 1–32, tu 12–14; T. Nowakowski, *Idee*, s. 27 nn. Zob. też: J. Kudasiewicz, *Etos chrześcijański — podstawy biblijne*, w: *Encyklopedia katolicka* [dalej: EK], t. 4, Lublin 1983, kol. 1197–1198; J. Le Goff, *Narodziny czystości*, przeł. K. Kocjan, Warszawa 1997, s. 53, 248–252.

²⁶ Motyw „zbawienia przez uczynki” rozbudowany został w narracji kolejnego dokumentu, wystawionego ponad miesiąc później dla tegoż kościoła w Wyznianach (arcybiskup wyznaczył wówczas okręg parafialny): DTGL, 39, 1851, s. 155 n.= S. Tylus, *Fundacje kościołów*, Dokumenty, nr 48, s. 226–228; W. Abraham, *Jakób Strepa*, Regesta, nr 38. Uzasadniając działanie fundatora (tj. Jana z Wyznian), wskazano, że ten pragnął *diem districti iudicy pietatis operibus praeuenire terrenaque in celestia, et transitoria in eterna felici commercio commutare, ut diuine retributionis meritum consequi valeat in futuro*. Nawiązano tu do rozpowszechnionej w całym średniowieczu idei zbawiennej zamiany dóbr doczesnych na wieczne. Był to zarazem jeden z ulubionych motywów areng określanych jako remuneracyjne, zob. m.in. H. Fichtenau, *Arenga*, s. 138, 140; A. Kurcz, *Arenga*, s. 329 n.; T. Nowakowski, *Idee*, s. 29. O genezie myśli: H. Langkammer, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, s. 217 nn. Wystawca zaś, radując się, że za sprawą Ducha Św., za jego rządów, które sprawuje z woli Boga, rozwija się wiara katolicka i zmniejsza liczba „schizmatyków” w archidiecezji, stawia fundatora kościoła za przykład innym.

²⁷ AGZ, t. 4, nr 6; W. Abraham, *Jakób Strepa*, Regesta, nr 46.

²⁸ T. Nowakowski, *Idee*, s. 27 n.

²⁹ *Inter cetera virtutum potentia, elemosina maxime commendatur, Domino attestante, qui ait: sicut aqua [sic] extinguit ignem, ita elemosina extinguit peccatum* — przywilej Alfonsa VII z 1152 r.: J.L. Martín Martín et al., *Documentos de los archivos catedralicio y diocesano de Salamanca (s. XII–XIII)*, Salamanca 1977, nr 17, s. 103 oraz dokument z 1163 r., tu z odmianą *Inter cetera misericordie opera*: L. Laffon Alvarez, *Arenga Hispana: una aproximación a los preambulos documentales de la edad media*, „Historia Instituciones Documentos”, 16, 1989, s. 133–232, nr 69, s. 170 oraz podobne: tamże, nr 74, s. 171 (1176 r.) i nr 253, s. 211 (1199 r.).

³⁰ KDWiKp, t. 1, nr 371. Por. M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 113.

mniej od pierwszej połowy XIV w.³¹ Znała ją m.in. kancelaria Karola IV Luksemburskiego³². Już w 1387 r. preambułę tę zastosowali także kanceliści Władysława Jagiełły³³. W XV w. przykładów tej i bardzo do niej podobnych formuł w europejskich i polskich dokumentach tak monarszych, jak i prywatnych można spotkać znacznie więcej³⁴. Do kancelarii Strepy wprowadził ją zapewne pisarz miejski Piotr Wolfram³⁵.

Inspirowane Biblią (por. Lc 11, 41; Tb 4, 11; 12, 9; Sir 3, 33; por. 29, 15) naczelne przesłanie arengi, tj. teza o wyjątkowej roli jałmużny jako narzędzia odkupienia win³⁶, w opinii A. Adamskiej stanowi przykład typowego dla polskich preambuł XIV i XV w. upraszczającego traktowania nauki o zbawieniu. Wyrażone w formule „przekonanie o wręcz automatycznym dostąpieniu zbawienia po wypełnieniu dzieł miłosierdzia”³⁷ nie było jednak (jak widać chociażby na przykładzie omawianej arengi) cechą rodzimej tylko produkcji dyplomatycznej; prezentowany w preambule pogląd odzwierciedlał przecież powszechną postawę: „daję abyś dał”³⁸.

Arengi o treści religijnej występują we wszystkich bez wyjątku dokumentach odpustowych arcybiskupa³⁹. 17 I 1399 r. w Haliczu Jakub Strepa potwierdził fundację kościoła parafialnego św. Trójcy w Kulikowie dokonaną przez Mikołaja z Kulikowa. Sam nadał temu kościołowi dziesięciny z dóbr metropolitalnych wraz z 40 dniami odpustu tym, którzy odwiedzą świątynię w określone święta oraz udziela jej wsparcia.

Preambuła tego dokumentu:

*Legitur enim in sacris scripturis, quod non locus hominem sed homo locum sanctificare consuevit, propter hoc piis et religiosis locis non propter loca sed propter Deum cultus officii [sic] et Reverentie Salvatoris nostri et homagium [sic] nos debemus exhibere favorabiles et benignos*⁴⁰

³¹ Przywilej odpustowy Aicarda arcybiskupa Mediolanu z 1331 r.: P.M. Galimberti, *Le lettere di indulgenza per la Scuola delle Quattro Marie di Milano*, „Archivio Storico Lombardo”, 6 (126), 2000, s. 105. Różnica między arengami z tego (i przywołanego w następnym przypisie) dokumentu a tą z dyplomu Strepy dotyczy ostatniej części; po słowie *suffragatrix* następuje w nich: *que nos excusat propiciabiliter de co(m)missis et nobis restituit gratiam Salvatoris*.

³² Dokument Karola IV z 1353 r.: *Dokumente zur Geschichte des Deutschen Reiches und seiner Verfassung 1350–1353*, bearb. M. Kühn, w: MGH. *Constitutiones et acta publica imperatorum et regum*, Bd. 10, Weimar 1979–1991, nr 620, s. 466. Arengę wprowadzono także do sporządzonego w kancelarii tego władcy formularza: T. Neumann, *Ein Formelbuch Kaiser Karl's IV. Beschreibung der Görlitzer Handschrift und Mittheilung der wichtigsten ungedruckten Briefe*, Görlitz 1846, nr 77, s. 29 (nadanie dla szpitala) = *Summa cancellariae (Cancellaria Caroli IV.) Formulář král. kanceláře české XIV. století*, ed. F. Tadra, Praga 1895, nr 163, s. 109.

³³ *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, t. 1 (1387–1507), wyd. J. Fijałek i W. Semkowicz, Kraków 1948, nr 9, s. 19 — tu jako element rozbudowanej motywacji.

³⁴ Tytułem przykładu: KDPol., t. 3, nr 191 (1414 r.); ZDMłp., cz. 7, nr 1881 (1419 r.); cz. 5, nr 1447 (1439 r.); *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus et civilis*, ed. G. Fejér [dalej: CDH], t. IV–X, Budae 1829–1842, t. X/5, nr 385, s. 834 (1417 r.).

³⁵ W testacji określono go jako „skrybę” tego aktu.

³⁶ Zob. m. in.: J. Chelini, *Dzieje religijności w Europie Zachodniej w średniowieczu*, tłum. I. Wyrzykowska, M. Wyrzykowska, Warszawa 1996, s. 255–273; J. Le Goff, *Narodziny czyścica*, zwłaszcza s. 69–75, 112–113, 138–141; H. Giesen, *Almosen*, w: LfTK, Bd. 1, Freiburg–Basel–Rom–Wien 1993, kol. 423 n.; J. Gründel, *Almosen*, w: LMA, Bd. 1, kol. 450 n.; A. Młotek, *Jałmużna*, w: EK, t. 7, Lublin 1997, kol. 738–741 (w pracach tych zestawienie podstawowej literatury).

³⁷ A. Adamska, *Treści*, s. 13.

³⁸ T.M. Trajdos, *Dobroczyńcy mendykantów*, s. 219. Por. m.in.: S. Bylina, *Wyobrażenia raju w Polsce średniowiecznej*, w: *Wyobrażenia średniowiecza*, red. T. Michałowska, Warszawa 1996, s. 142 n. oraz uwagi o arengach remuneracyjnych: H. Fichtenau, *Arenga*, s. 138–140; T. Nowakowski, *Idee*, s. 28–30, 51, 57. A. Adamska, *Treści*, s. 12, 16–17.

³⁹ Formularz dokumentów odpustowych omówił ostatnio W. Szymborski, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011, s. 66–77, zwłaszcza s. 69, który programowo pominął prezentację treści areng, ograniczając się do stwierdzenia, że dominowały w nich preambuły podkreślające miłość Chrystusa do człowieka, co wiązało się z teologią indulgencji.

⁴⁰ Wyd. 1: W. Abraham, *Jakób Strepa*, Dokumenty, nr 6, s. 102–104; wyd. 2: S. Tylus, *Fundacje kościołów*, Dokumenty, nr 27, s. 163–167; reg.: AGZ, t. 10, nr 29; W. Abraham, *Jakób Strepa*, Regesta, nr 29. Zob. W. Szymborski, *Odpusty*, Aneks, nr 498, s. 359. Dokument nie zachował się w oryginalnej. W. Abraham wydał go na podstawie kopii znajdujących się w dawnym Archiwum Konsystorza we Lwowie, Acta episcopalia Leopoliensia, t. 1525–1550, f. 643v–644, oraz w księgach grodzkich lwowskich. W tych ostatnich, przechowywanych obecnie w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie, Fond 9 (Iudicium Castrense Leopoliense), op. 1, spr. 335, s. 225 (obłata na podstawie oryginału opatrzonego —

znana i stosowana była już w XIII w.⁴¹ Weszła w skład słynnego wzoru formuł *Summa dictaminis* Dominika Hiszpana z Viseu⁴². Odwołuje się do popularnej sentencji *homo locum ornat, non hominem locus*, której korzenie sięgały jeszcze czasów antycznych⁴³, a którą w średniowieczu spopularyzował Bertariusz autor żywota św. Scholastyki⁴⁴. W I połowie XIII w. Gwido Faba (Fava) włączył ją do swego formularza listów⁴⁵. Twórca arengi był już przekonany, że słowa te pochodzą z Biblii, o czym świadczy incipit. Redaktor dokumentu Strepy musiał znać nie tylko samą maksymę, ale także całą arengę, przypuszczalnie jednak nie korzystał z pisemnego wzorca — czy to formularza, czy też innego dokumentu. Wskazują na to pewne niezręczności stylistyczne w redakcji końcowej części preambuły w stosunku do pierwowzoru.

Treść arengi koresponduje z akcją prawną dokumentu, czyli potwierdzeniem fundacji nowego kościoła. Preambuła zawiera swoiste pouczenie, mające kształtować świadomość religijną odbiorców, że wszelka *benignitas* powinna być okazywana kościołowi nie ze względu na samo miejsce, lecz ze względu na odprawianą tu Służbę Bożą i oddawaną cześć Zbawicielowi. Podkreślono to jeszcze w motywacji, zaznaczając, że konsekrowany kościół służyć ma wzrostowi kultu Bożego.

W przywilejach odpustowych dla dominikańskiego kościoła Bożego Ciała we Lwowie z 1394 r. oraz dla relikwii przechowywanych w tej świątyni z 1406 r. użyto różnych wariantów tej samej arengi:

*Splendor paterni luminis, qui sua mundum ineffabili illuminat claritate pia vota fidelium de sua clementissima maiestate sperantium, tunc praecipue benigno fauore prosequitur, cum deuota ipsorum humilitas sanctorum patronorum meritis ac aliorum beatorum piis precibus indesinenter adiuuatur*⁴⁶.

W obu przypadkach sięgnięto po gotowe wzorce wypracowane — jak się przyjmuje — w kancelarii papieskiej⁴⁷. Tu arengi o incipicie *Splendor paternae gloriae* używano co najmniej od pierwszej

jak zaznaczono — 2 pieczęciami) i spr. 349, s. 103 (oblata na podstawie transumptu Zygmunta Augusta) zamiast słowa *homagium* widnieje: *hominum*. Tak też w kopii z Archiwum Konsystorza, znajdującej się dzisiaj w AALw, sygn. KK 4, k. 644 (w ABMK, mf 2701). Miejsce jej obecnego przechowywania wskazał S. Tylus, podał jednak błędną sygnaturę: KK 5 (w ABMK, mf 2960).

⁴¹ Zob. przywilej odpustowy Wilhelma biskupa Boiano z 1289 lub 1290 r.: E. Cuzzo, J.–M. Martin, *Le pergamene di S. Cristina di Sepino (1143–1463)*, Rome 1998 (Sources et documents d'histoire du Moyen Âge publiés par l'École française de Rome, 1), nr 37, s. 144.

⁴² L. Rockinger, *Briefsteller und Formelbücher des elften bis vierzehnten Jahrhunderts*, Quellen und Erörterungen zur bayerischen und deutschen Geschichte, Bd. IX/2, München 1864, XI: *Dominicus Dominici aus Viseu*, nr 72 (*De aniuersario dedicacionis ecclesie*), s. 564–565: *Quia uero legitur in scripturis sacris, quod non locus hominem set [sic] homo locum sanctificare bonis operibus consuevit, propter hoc piis et religiosis locis non propter loca sed propter diuini cultus seruicium ac reuerenciam saluatoris nostri et hominum nos debemus exhibere fauorabiles et benignos*.

⁴³ *Tragicorum Latinorum reliquiae*, recensuit O. Ribbeck, Lipsiae 1852, w. 35, s. 204. Zob. też: K.F.W. Wander, *Deutsches Sprichwörter–Lexikon. Ein Hausschatz für das deutsche Volk*, Bd. 3, Leipzig 1873, s. 594; *Proverbia sententiaeque latinatis medii aevi. Lateinische Sprichwörter und Sentenzen des Mittelalters in alphabetischer Anordnung*, hrsg. H. Walther, Bd. 2, Göttingen 1964, nr 11100a, s. 346; *Thesaurus proverbiorum medii aevi. Lexikon der Sprichwörter des romanisch–germanischen Mittelalters*, Bd. 8, Berlin 1999, nr 138, s. 195.

⁴⁴ A. Lentini, *Il sermone di S. Bertario su S. Scolastica*, w: tegoż, *Medioevo letterario cassinese. Scritti vari*, a cura di F. Aragliano, Montecassino 1988 (Miscellanea Cassinese, 57), s. 402.

⁴⁵ *Non locus hominem sed homo locum sanctificare bonis operibus consuevit. Guidonis Fabe Dictamina Rhetorica*, ed. A. Gaudenzi, „Il Propugnatore”. n.S., vol. V/1, Bologna 1892, nr 6, s. 88.

⁴⁶ Wyd. 1: M. Korona, *Speculum Provinciae Russiae et M.D. Lituaniae Ordinis S. Francisci Fratrum Minorum Conuentualium* (...), Vilnae 1637, karty F; wyd. 2: W. Abraham, *Jakób Strepa*, Dokumenty, nr 5, s. 99–100 (1394 r.; cyt. według wyd. 2) oraz tamże, nr 9, s. 108 (1406 r. — tu arenga o incipicie *Splendor aeternae gloriae* z niewielkimi odmiankami w stosunku do użytej w 1394 r.). W sprawie odpustów, zob.: F. Jaroszewicz, *Matka świętych Polska albo żywoty świętych błogostawionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków y Polek* (...), Kraków 1767, s. 177; T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 177–182; W. Szymborski, *Odpusty*, Aneks I, nr 469, s. 354 i nr 547, s. 369.

⁴⁷ A. Adamska, *Treści*, s. 4; M. Koczerska, *Zbigniew*, s. 85.

połowy XIII w.⁴⁸ W tym czasie została wciągnięta do zbioru formuł Dominika Hiszpana⁴⁹. Przejęta przez lokalne kancelarie biskupie niemal w całej Europie⁵⁰, w tym także polskie należała do wyjątkowo popularnych⁵¹.

A. Adamska zaliczyła tę preambułę do areng teologicznych, oddających prawdę o Bogu — Ojcu i przekonujących, że „właśnie z miłości do ludzi Bóg spełnia ich prośby”⁵². Interpretacja ta zasadza się jednak na nieporozumieniu: z niewiadomych powodów Autorka słowo *claritate* — odczytała jako *charitate*⁵³. W istocie — co należy podkreślić — metaforyka arengi ma wydźwięk jednoznacznie chrystologiczny i nawiązuje do znanych sformułowań biblijnych. Autor Listu do Hebrajczyków opisując relację Syna do Ojca posłużył się określeniem: *splendor gloriae (...)* eius [i.e. Dei — R. T.] (Hbr 1, 3). Odwołując się do tych słów św. Augustyn pisał później o Chrystusie: *splendor patris nuncupatur, wywodząc następnie w sposób nader sugestywny: num est quicquam in circuitu solis nisi splendor ipse quem gignit?*⁵⁴. Ten i podobne mu chrystologiczne epitety weszły na trwałe do tekstów modlitewnych. Wystarczy przypomnieć incipity tak znanych hymnów jak: ambrojański *Splendor paternae gloriae*, wczesnośredniowieczny *Consors paterni luminis*⁵⁵, czy też przypisywany Hrabanowi Maurowi *Tibi Christe splendor Patris*⁵⁶. Chrystologiczną wymowę początkowego fragmentu preambuły wydaje się wzmacniać także dalszy jej ciąg: *qui sua mundum ineffabili illuminat claritate*. U odbiorców z epoki mógł on wywoływać skojarzenia z Ewangelią św. Jana (Io 17, 5; 17, 22; 17, 24) i Dziejami Apostolskimi (Act 22, 11)⁵⁷.

⁴⁸ Zob. chociażby bullę Innocentego IV z 1248 r. dla kościoła św. Wojciecha w Ostrzyhomiu: CDH, t. IV/2, s. 26 n.; Aleksandra IV z 1256 r. dla klasztoru S. Mary de Pré (de Pratis) koło St. Albans: *Foedera, conventiones, literae et cunctaque generis acta publica inter reges Angliae, et alios quosvis imperatores, reges, pontifices, principes (...)*, ed. T. Rymer, t. 1, Londini 1704, s. 614 oraz dokumenty papieża Klemensa IV i Mikołaja IV dla franciszkanów z lat 60.–80. XIII w.: *Bullarium Franciscanum Romanorum Pontificum constitutiones, epistolas, ac diplomata continens (...)*, t. 3–4, Romae 1768, t. 3: nr 3, s. 3; nr 4, s. 3; nr 38, s. 36; t. 4: nr 105, s. 107; nr 171 i 172, s. 114; nr 174 i 175, s. 115; nr 186, s. 120; nr 204, s. 130; nr 259, s. 150; nr 268, s. 155; nr 284, s. 161; nr 293, s. 165; nr 328, s. 179; nr 333 i 334, s. 181; nr 342, s. 183; nr 365, s. 194; nr 378, s. 204.

⁴⁹ L. Rockinger, *Briefsteller*, XI: *Dominicus Dominici aus Viseu*, nr 35, s. 548 i nr 72, s. 564.

⁵⁰ Zob. m.in.: Z. Hledíková, *Zum Studium der Prager erzbischöflichen Urkunden aus der Zeit Johans von Jenštejn*, w: *Folia Diplomatica*, t. 2, Brno 1976, s. 155, przyp. 22; też, *Die Einflüsse päpstlicher Urkunden und Kanzleibräuche auf das Urkunden- und Kanzleiwesen der Bischöfe und Erzbischöfe von Prag (prolegomena)*, w: *Papsturkunde und europäisches Urkundenwesen: Studien zu ihrer formalen und rechtlichen Kohärenz vom 11. bis 15. Jahrhundert*, hrsg. P. Herde, H. Jakobs, Köln 1999, s. 113. Por. też inne artykuły w tomie.

⁵¹ Arenga *Splendor paterne glorie* weszła do formularza Piotra Wysza: *Formulae ad ius canonicum spectantes, ex actis Petri Wysz, episcopi Cracoviensis (1392–1412), maxima parte depromptae*, ed. B. Ulanowski, AKH, t. 5, nr 39, s. 295. O jej (wraz z odmianą *Splendor paterni luminis*) częstym wykorzystywaniu zwłaszcza przez małopolskie kancelarie kościelne w latach 1340–1450 zob.: A. Adamska, *Treści*, s. 4; M. Koczerska, *Zbigniew*, s. 85.

⁵² A. Adamska, *Treści*, s. 4. Myśl tę przejął za badaczką P. Chojnacki, *Dokument odpustowy kardynała Zbigniewa Oleśnickiego dla katedry plockiej z 1455 r.*, St. Źródł., 40, 2002, s. 81.

⁵³ A. Adamska, *Treści*, s. 4. W przywołanych przez Autorkę przykładach (*Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 1–2, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965–1973, cz. 1, nr 43, 62, 79; cz. 2, nr 544, 548; L. Tängl, *Die Päpstlichen Kanzleiordnungen von 1200–1500*, Innsbruck 1894, nr 136, s. 330; KDWLkp., t. 10, nr 1536) figuruje nieodmiennie słowo *claritate*.

⁵⁴ *Sancti Augustini de moribus Ecclesiae catholicae et de moribus Manichaeorum*, ed. J.B. Bauer, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, t. 90, Wien 1992, lib. 1, 16, 28, s. 33.

⁵⁵ U. Chevalier, *Repertorium Hymnologicum. Catalogue des chants, hymnes, proses, séquences, tropes en usage dans l'église latine depuis les origines jusqu'à nos jours*, t. 1–2, Louvain 1892 [dalej: RH], t. 1, nr 3830, s. 230; t. 2, nr 19349, s. 594; D. Schaller, E. Könsgen, *Initia carminum Latinorum saeculo undecimo antiquiorum*, Göttingen 1977, nr 2649, s. 126; nr 15627, s. 692.

⁵⁶ RH, t. 2, nr 20455, s. 667, zob. też nr 20236, s. 653; D. Schaller, E. Könsgen, *Initia carminum*, nr 16365, s. 725; *Hymny brewiarza rzymskiego oraz patronatu polskiego*, przeł. i objaśnił B. Gładysz, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin 1933, s. 14 n. (tu podniesiona wątpliwość co do autorstwa tego hymnu). Więcej przykładów podobnych epitetów odnoszonych do Chrystusa zaczerpniętych z hymnów brewiarzowych przywołuje S. Kobiela, *Człowiek i Ogród Rajski w kulturze religijnej średniowiecza*, Warszawa 1997, s. 183 n. Zob. też: *Hymny brewiarza*, s. 32, 43, 47, 53, 67, 72, 79, 84.

⁵⁷ O rozumieniu tych określeń w duchu chrystologicznym przekonuje m.in. arenga papieska z 1320 r.: *Unigenitus filius splendor glorie a figura substantie patris*: K.A. Fink, *Arengen spaetmittelalterlicher Papsturkunden*, w: *Mélanges Eugène*

Arenga pokazuje też niską kondycję człowieka, który przychylność Boga zyskuje przede wszystkim dzięki zasługom i wstawiennictwu świętych. Jest to zresztą stały motyw w dokumentach odpustowych. Pewną innowacją w preambule dokumentu z 1394 r. stanowi dodanie słów nieznanymi z innych wersji tej formuły: *sanctorum patronorum meritis*.

Sam dobór tej właśnie obiegowej w przywilejach odpustowych arengi nie wydaje się być zupełnie przypadkowy. Jej chrystologiczne konotacje odpowiadały dedykacji lwowskiego kościoła dominikanów, a zarazem planom ożywienia w świątyni kultu Bożego Ciała. Adorację Najświętszego Sakramentu, mającą obowiązywać penitentów, wyznaczono m.in. na dni patronów: św. św. Piotra i Pawła (stąd może wspomniane wyżej wyeksponowanie w arendze roli patronów) oraz na najważniejsze uroczystości ku czci Chrystusa⁵⁸.

Gdy w r. 1401 arcybiskup nadawał odpusty modlącym się przed posążkiem Matki Bożej w tymże kościele, porzucono zastosowaną w 1394 r. preambułę na rzecz innej, o tematyce maryjnej⁵⁹. W swym obecnym kształcie jest to najprawdopodobniej kompozycja oryginalna (nie udało się odnaleźć dawniejszego jej wystąpienia). Nie stworzono jej jednak *ex nihilo*, czy też na drodze samodzielnej kompilacji różnych, skądinąd popularnych epitetów i motywów maryjnych, lecz skorzystano z gotowego pierwowzoru. Jako taki posłużyła zapewne inna, stosowana współcześnie arenga maryjna znana z dokumentów odpustowych wystawianych przez kancelarię papieską⁶⁰. Porównanie obu pream-

Tisserant, vol. IV/ 1, Città del Vaticano 1964, s. 227. Por. także późniejszą preambułę: *Totius humane nature series a summo omnium rerum opifice, qui in splendore eterne glorie unigenitum filium suum in mundum misit...* (1428 r.): tamże, s. 217.

⁵⁸ Warto zwrócić uwagę, że wśród świąt chrystologicznych wskazanych w przywileju znalazło się nie tylko, odpowiadające dedykacji kościoła, Boże Ciało (które w XIV w. bardzo zyskało na popularności), lecz także Wielki Czwartek, pamiątka ustanowienia Eucharystii. Z zestawienia dokonanego przez W. Szymborskiego wynika, że w XIV w. święto to niezwykle rzadko wprowadzano do dokumentów odpustowych. Badacz ten zna jedynie siedem takich przywilejów (tego wystawionego przez Strepę nie uwzględnia, ponieważ błędnie identyfikuje wskazane w tekście święto *Cene dominice* jako niedzielę *Cena Magna*). Lista wskazanych dni odpustowych jest oczywiście, zgodnie z praktyką XIV w. i zrozumiałym pragnieniem odbiorców przywileju, znacznie dłuższa. Obejmuje także m.in. liczne uroczystości maryjne (w tym nowe święta Nawiedzenia i Niepokalanego Poczęcia NMP) — W. Szymborski, *Odpusty*, s. 97, tab. 7, poz. 132 oraz s. 99 i 354, nr 469. Więcej o programie odpustowym w lwowskim kościele Bożego Ciała pisze T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 179–182; tenże, *Kult maryjny w kościołach mędykanckich średniowiecznego Lwowa*, w: *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 2002, s. 419. O rozpowszechnianiu się kultu Bożego Ciała zob. m.in.: Z. Zalewski, *Święto Bożego Ciała w Polsce do wydania rytuału piotrkowskiego (1631)*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 1, Lublin 1973, s. 95–161; H. Zaremska, *Procesje Bożego Ciała w Krakowie w XIV–XVI wieku*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. B. Gremek, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 25–40.

⁵⁹ S. Okolski, *Russia Florida rosis et liliis (...)*, Leopoli 1646, s. 67–68; D. Piątkowski, *Wiadomość historyczna o statuy alabastrowej NMP Jackowej łaskami słynącej*, Lwów 1857, s. 14–15 (tłum.); reg.: W. Abraham, *Jakób Strepa*, Regesta, nr 41. Dokumentu tego nie uwzględnił w swej pracy W. Szymborski. Na temat figury, kultu oraz odpustu zob. m.in.: *Thomae Pirawski Relatio status almae archidiocesis Leopoliensis*, ed. C.I. Heck, Leopoli 1893, s.109; D. Piątkowski, *Wiadomość*, passim; S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 1, Lwów 1861, s. 85 nn.; J. Dębicki, *Madonna zwana „Jackową” z kościoła Dominikanów we Lwowie. Problem fundacji*, „Sprawozdanie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”. Wydział Nauk o Sztuce, nr 105, 1987, s. 72–79; B. Opiłło, W. Marcinkowki, *Lwowska Madonna Jackowa w świetle konserwacji 1997–1998*, „Folia Historiae Artium” S. n., 5–6, 2001, s. 59–77, zwłaszcza 66 nn.; T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 182; tenże, *Kult maryjny*, s. 418 nn.; M. Wilamowski, *Strepa*, s. 320.

⁶⁰ Najwcześniejsze znane mi wystąpienie tej arengi pochodzi z przywileju odpustowego Bonifacego VIII dla katedry w Åbo (Turku). Dokument wystawiony został w drugim roku pontyfikatu (bez podania miesiąca): *Svenskt Diplomatarium*, utgifvet af J.G. Liljegren, Bd. II/1, Stockholm 1834 (Diplomatarium Suecanum, vol. 2), nr 1152, s. 201 (tu rozwiązano datę jako rok 1295 [błędnie] lub 1296) = *Diplomatarium Fennicum* — tietokannaksi, nr 221 (1296 lub 1297 r.), <http://extranet.narc.fi/DF/detail.php?id=221> [dostęp: 20.03.2014]. W XIV w. arenga ta była jedną z najczęściej stosowanych w przywilejach odpustowych, zob. m.in. dokument Urbana VI dla klasztoru w Vadstena z 30 VII 1378: *Svenskt Diplomatariums huvudkartotek över medeltidsbrev*, nr 11278, <http://sok.riksarkivet.se/?Sokord=link%C3%B6ping&FacettFilter=register_facet%24Brev%3a&page=14711&postid=Dipl_11278&tab=post#tab> [dostęp: 10.03.2014]; przywilej odpustowy Klemensa VII z 1390 r. dla kolegiaty NMP w Lirey: U. Chevalier, *Autour des origines du saire de Lirey. Avec documents inédits*, Paris 1903, s. 37 n. (wystawiony w Awinionie) oraz dokumenty odpustowe Bonifacego IX: z 1390 r. dla Kościoła w Pradze: *Acta Urbani VI. et Bonifatii IX. 1378–1404*, pars 1 (1378–1396), ed. C. Krofta, Pragae 1903 (Monumenta Vaticana Res Gestas Bohemicas Illustrantia, t. 5), nr 325, s. 183; z 1391 r. dla katedry w Åbo: *Diplomatarium*

buł nie pozostawia wątpliwości, co do ich treściowego pokrewieństwa: widocznego zarówno w sferze ideowej, jak i czysto językowej (zwraca uwagę podobna składnia i metaforyka)⁶¹. Jeśli zbieżności werbalne okazują się stosunkowo ograniczone, wynika to ze świadomego działania redaktora dokumentu Strepy, który, usilnie rozbudowując tekst poprzednika, starał się — przynajmniej w pewnym stopniu — unikać dosłownego powtarzania jego sformułowań. W tym celu posuwał się niekiedy do tworzenia ich synonimicznych odpowiedników (np. znalezione w podstawie: *intra pectoris archana* przerobił na: *intra cordis nostri Secreta*; pierwotne: *qui delictorum onere pregravantur*, zamienił na: *qui mole vitiorum praemuntur*). Przejawiał przy tym wyraźną tendencję do potęgowania pochwalnych epitetów i porównań poprzednika — „królową” zastąpiła więc *imperatrix potentissima*; wzmiankę o gwiazdach uzupełniło porównanie do słońca.

Preambuła ta, nawet na tle większości areng poświęconych Matce Bożej, które cechuje wielowątkowość i obszerność⁶², należy do wyjątkowo rozbudowanych, stanowiąc wraz z motywacją ok. 2/3 całego dokumentu. Porusza ona tak typowe dla ówczesnej refleksji teologicznej i modelu pobożności wątki, jak: wywyższenie Maryi — Matki Chrystusa w hierarchii zbawionych, jej rolę jako pocieszycielki, orędowniczki i pośredniczki między człowiekiem a swym Synem; podkreśla Jej miłosierdzie⁶³. Preambuła stanowi jakby manifestację osobistej pobożności wystawcy, co charakteryzuje także inne arengi maryjne. Koncentruje on całą swą uwagę na sposobie wyrażenia czci Najświętszej Pannie,

Fennicum — tietokannaksi, nr 999, <<http://extranet.narc.fi/DF/detail.php?id=999>> [dostęp: 10.03.2014]; z 1400 r. dla klasztoru w Mogile: *Diplomata Monasterii Clarae Tumbae prope Cracoviam. Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego przy Krakowie*, Kraków 1865, nr 107, s. 91; z 1401 r. dla kościoła NMP w Krakowie — KDmK, t. 3, nr 401, s. 524. Zob. też podobną arengę (zwłaszcza jej incipit) w dokumencie Innocentego VI z 1355 r. dla kaplicy NMP fundowanej przez Mikołaja biskupa Peczu: CDH, t. IX/2, nr 206. Arenga używana była także w innych niż papieskie kancelariach, zob. np. dokument Waltera biskupa Ankony z 1396 r.: *Diplomatarium Portusnaonense. Series Documentorum (...)*, cura et opera I. Valentinelli, Wien 1865 (Fontes Rerum Austriacarum. Österreichische Geschichts-Quellen, II, Diplomataria et Acta, Bd. 24), nr 115, s. 113.

⁶¹ Wzajemne zależności unaocznia poniższe zestawienie (wszelkie podkr. R.T.):

Acta Urbani, nr 325 (bulla Bonifacego IX z 1390 r.):

Dum preclsa meritorum insignia, quibus regina celorum, virgo dei genitrix gloriosa

sedibus prelata sydereis quasi stella matutina prerutilat, devote consideracionis indagine perscrutamur, dum etiam intra pectoris archana revolvimus, quod

ipsa utpote mater misericordie, mater gratie, pietatis amica, humani generis consolatrix, pro salute fidelium,

qui delictorum onere pregravantur, sedula exoratrix et pervigil, ad regem, quem genuit, intercedit

S. Okolski, *Russia*, s. 67:

Dum excellentiam meritorum et laudum praeconia, quibus gloriosissima [sic] ac Sacratissima Dei Genitrix Virgo semper Maria Angelorum et hominum imperatrix potentissima

prae cunctis Sydereis ciuibus extollitur, et per nos mortales et exiguos quomodo et qualiter ad plenum sit attollenda intra cordis nostri Secreta perscrutamur, [prawdopodobnie wypadło: non — przyp. R. T.] ignoramus quia quem caeli comprehendere non voluerunt ipsa suo Sacratissimo gremio nobis contulit Saluatorem, et quasi sol in suo perfectissimo meridiano calore persistens, suos radios super omnia inferiora potenter calefaciens et mittens diffundit,

sic ipsa pietatis mater et humani generis consolatrix suae charitatis viscera super afflictos et maestos corde compatiendo et superabunde, ac misericorditer effundit etiam pro omnibus, et digne famulantibus eam quoque inuocantibus effundere non desinit,

et qui mole vitiorum praemuntur, tanquam sedula et pervigil exoratrix ad Filium, quem de se genuit incarnatum benignissime intercedit

⁶² A. Adamska, *Treści*, s. 9.

⁶³ O rozwoju kultu maryjnego i wprowadzeniu go do pobożności ludowej pod wpływem mendykantów zob.: S. Bylina, *Nowa dewocja, postawy wiernych i kult maryjny w Europie Środkowej późnego średniowiecza*, „Studia Claromontana”, 5, 1984, s. 121 n.; T.M. Trajdos, *Kult maryjny*, s. 16. Por.: J. Wojtkowski, *Kult Matki Boskiej w polskim piśmiennictwie do końca XV w.*, „Studia Warmińskie”, 3, 1966, zwłaszcza s. 292–298; K. Górski, *Duchowość polska w XV wieku*, w: *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*, red. T. Michałowska, Warszawa 1993, s. 173.

dlatego też pragnie — co podkreślono tu także w motywacji — by Jej pamięć jako Królowej aniołów i ludzi była godnie wychwalana przez wiernych.

Maryi — Królowej miłosierdzia poświęcono także arenę przywileju Jakuba Strepy z 20 XI 1402 r., zredagowanego przez Piotra Wolframa. Na prośby mieszczan lwowskich arcybiskup, który (co podkreślono w dokumencie) *ex cura pastoralis* winien dbać o rozwój kultu Bożego, wprowadził wówczas w miejscowym kościele parafialnym p.w. NMP uroczyste wieczorne nabożeństwo maryjne, nadając zarazem odpust uczestniczącym w nim wiernym⁶⁴.

Przewodnią myśl preambuły stanowi teza o wyjątkowej pozycji Maryi w orszaku świętych i należnej jej w związku z tym szczególnej czci, którą arcybiskup — jak zaznaczono potem w dyspozycji — pragnie wzmocnić wśród wiernych. A. Adamska trafnie dostrzegła w tekście antytetyczną opozycję między nieskalaną Bożą Rodzicielką a grzeszną Ewą — matką rodzaju ludzkiego⁶⁵. Trzeba tylko zauważyć, że ową antytezę redaktor zaczerpnął wprost ze słynnej antyfony *Salve Regina*, która — jak nietrudno pokazać — posłużyła mu za kanwę dla finałowych partii arengi⁶⁶. Dość liczne zapożyczenia werbalne dowodzą, że nie starał się bynajmniej maskować zależności obu tekstów. Oczywiście, postępując w ten sposób ułatwił sobie pracę, ale niewykluczone, że pragnął zarazem powiązać treść preambuły z treścią dyspozycji. W każdym razie dobór tego a nie innego pierwowzoru okazuje się nieprzypadkowy. To właśnie odśpiewanie przy dźwiękach dzwonów *Salve Regina* miało być stałym podniosłym elementem wspomnianego nabożeństwa, a także jednym z warunków uzyskania odpustu. Tę samą arenę wykorzystano później (w 1455 r.) w dokumencie arcybiskupa lwowskiego Grzegorza z Sanoka⁶⁷.

Wątki chrystologiczne pojawiają się w preambule kolejnego przywileju odpustowego wystawionego przez arcybiskupa 26 IV 1405 r. dla franciszkańskiego kościoła św. Krzyża we Lwowie. Dołączyli się do niego jeszcze dwaj hierarchowie: Zbigniew z Łapanowa biskup laodycejski, sufragan lwowski oraz Jan, biskup mołdawski, franciszkański wikariusz Wołoszczyzny i Podola. W przywileju zastosowano arenę:

⁶⁴ AGZ, t. 4, nr 5. Na temat nabożeństwa i nadania odpustu, zob. m.in.: F. Jaroszewicz, *Matka świętych*, s. 177; W. Abraham, *Jakób Strepa*, s. 37–39; W. Szyborski, *Odpusty*, Aneks, nr 532, s. 366; T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 244–247.

⁶⁵ A. Adamska, *Treści*, s. 10. Porównanie roli tych niewiast, pojawiające się już w pismach Ojców Kościoła: św. Justyna i św. Ireneusza, było szeroko komentowane przez uczonych przez cały omawiany okres: B. Kochaniewicz, *Średniowieczni dominikanie o Matce Bożej. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2008, zwłaszcza s. 165–167; M. Maciołek, *Ewa — Maryja*, w: EK, t. 4, Lublin 1983, kol. 1370–1372. Na temat przedstawień Ewy i Maryi w sztuce zob. np.: E. Guldán, *Eva und Maria. Eine Antithese als Bildmotiv*, Graz 1966.

⁶⁶ Por. zestawienie:

AGZ, t. 4, nr 5:

Quamquam sanctis ob merita ipsorum insignia congruis orthodoxe asstringuntur obsequi honoribus, quantomagis sanctorum sanctissimam intemeratam Dei genitricem, que omni laude dignissima fervencioribus, quibus possent, extollere teneantur preconys, que sola mater ac regina misericordie, a filijs Ewe in lacrimarum valle lugubria clamantes suspiria, tamquam advocata legitima misericordes oculos non avertet, sed et Christum prolem sui ventris sanctissimam, velut clemens, pya dulcisque Maria, post huius carnis exilia indubie credentibus ostentabit

RH, t. 2, nr 18147–18148, 18150, s. 519–520; *Lateinische Hymnendichter des Mittelalters*. Zweite Folge, hrsg. G.M. Dreves, Leipzig 1907 (Analecta Hymnica Medii Aevi [dalej: AHMA] 50), nr 245, s. 318:

*Salve, regina misericordiae,
Vita, dulcedo et spes nostra, salve!
Ad te clamamus exsules filii Evae,
Ad te suspiramus gementes et flentes
In hac lacrimarum valle.
Eia ergo, advocata nostra,
Illos tuos misericordes oculos ad nos converte
Et Iesum, benedictum fructum ventris tui.
Nobis post hoc exsilium ostende,
O clemens, o pia,
O dulcis Maria.*

⁶⁷ AGZ, t. 5, nr 138.

*Media vita in morte consistentes, quod nostris meritis non meremur, Sanctorum precibus et Ecclesie Sanctae suffragiis assequamur, cujus sponsus mediator Dei et hominum Christus Jesus [I Tim 2,5] pro humani generis redemptione, forma nostrae mortalitatis indutus, quod de nostro assumpsit, hoc totum nobis tribuit ad salutem, Corpus namque Suum in ara Crucis Deo Patri in odorem suavitatis [Ex 29, 41] Sacrificium illibatum offerens, de suo sacratissimo latere in sui sacratissimi effusione Sanguinis Thesaurum inaestimabilem Sanctarum Indulgentiarum pro singulorum reatibus populorum efficacem et sufficientissimum reliquit*⁶⁸,

której nie udało się odnaleźć w tym kształcie w żadnym starszym dokumencie. Prawdopodobie skomponowano ją *ad hoc* z obiegowych wyrażen i zwrotów biblijnych. Jej incipit pochodzi ze słynnej antyfony *Media vita in morte sumus*⁶⁹. Z kolei wywody chrystologiczne oparto w części na jednym z czytań oficjum na święto Bożego Ciała (*Immensa divinae largitatis beneficia*), skąd zaczerpnięto gotowe sformułowania (podkr. wyżej — R.T.)⁷⁰. Idea pośrednictwa świętych i Kościoła w stosunkach człowieka z Bogiem ma charakter topiczny. Zarówno główne wątki, jak i całe wyrażenia wciągnięte do tej preambuły odkryć można także w innych współczesnych arengach⁷¹, podnoszących problematykę zbawczej misji Chrystusa — Odkupiciela. Ta część arengi dokumentu Strepy, ekspozując symbole Męki Pańskiej: Krzyż i Krew Zbawiciela, nawiązuje do nurtu pobożności pasyjnej rozpowszechnionej w XIII w. pod wpływem działalności franciszkanów⁷², a obecnej w programie dewocyjnym w kościele Franciszkanów we Lwowie, gdzie uroczysto celebrowano święta Znalezienia i Podniesienia Krzyża Św.⁷³ Zakończenie arengi podnosi wagę odpustów — „nieocenionego skarbu” pozostawionego przez Chrystusa — które są skutecznym i wystarczającym środkiem do zmazania grzechów. Stanowi zarazem subtelne przejście do części motywacyjnej dokumentu, w której arcybiskup przypomina, że moc udzielania indulgencji dana została w pełni św. Piotrowi i jego następcom, jemu natomiast w części. Powodem zaś wydania tego przywileju jest chęć wsparcia beneficjami duchowymi franciszkańskiego kościoła, który — podobnie jak cały konwent — wymaga dużych nakładów. Trudno oprzeć się wrażeniu, że w tym wypadku preambuła, zwłaszcza jej *explicit*, był swoistą reklamą odpustów, mającą zachęcić wiernych do korzystania z ich dobrodziejstw.

Omówiona arenga (z nieistotnymi odmiankami) znana jest z dużo późniejszego dokumentu Jana, biskupa mołdawskiego, sufragana biskupa Siedmiogrodu Mikołaja z 1466 r.⁷⁴ Pierwowzorem dla tego

⁶⁸ Wyd. W. Abraham, *Jakób Strepa*, Dokumenty, nr 8, s. 106; tamże, Regesta, nr 54; reg.: *Repertorium podolskie. Dokumenty do 1430 r.*, oprac. J. Kurtyka, „Rocznik Przemyski”, 40, 2004, z. 4, nr 66, s. 177; wzm.: W. Szymborski, *Odpusty*, Aneks, nr 542, s. 368. Warunki odpustu omówił T.M. Trajdos. Zwrócił też uwagę na nietypową tytulaturę Jana jako biskupa mołdawskiego i wikariusza „Valachiae”: tenże, *Kościół*, s. 153–155, 209 n. Autor błędnie „umieścił go” na liście świadków, której brak!

⁶⁹ *Corpus antiphonalium officii*, ed. R.–J. Hesbert, vol. 3, Roma 1968, nr 3732, s. 331; *Tropi Graduales. Tropen des Missale im Mittelalter. II. Tropen zum Proprium Missarum*, hrsg. C. Blume, Leipzig 1906 (repr. Frankfurt 1961) (AHMA, 49), s. 386–389; RH, nr 11419, s. 98; W. Lipphardt, „Mitten wir im Leben sind”. *Zur Geschichte des Liedes und seiner Weise*, „Jahrbuch für Liturgik und Hymnologie”, 8, 1963, s. 99–118, zwłaszcza s. 100–106; tenże, *‘Media vita in morte sumus’*, w: *Die deutsche Literatur des Mittelalters: Verfasserlexikon*, hrsg. K. Ruh et al., vol. 6, Berlin–New York 1987, kol. 271–275.

⁷⁰ Por. *Officium sollempnitatis Corporis Christi, inc. Sacerdos in eternum* (według rkpsu Paris, BNF lat. 1143), nr 18 (lectio prima), ed. B.R. Walters, V. Corrigan, P.T. Ricketts, *The Feast of Corpus Christi*, University Park 2006, s. 258 (por. s. 117, 366 n.).

⁷¹ Jedną z bliższych, tak pod względem treści, jak i gotowych sformułowań, jest arenga dokumentu Niemierzy, syna Mikołaja z Krzelowa, kustosa św. Floriana i kanonika krakowskiego z 11 XII 1403 r., transumowanego przez biskupa krakowskiego Piotra Wysza w 1404 r.: CDUJ, t. 1, nr 34, s. 60 n.

⁷² O innych arengach poruszających ten wątek, zob.: A. Adamska, *Treści*, s. 5–8; też, *Arengi*, s. 120 n. Na temat kultu relikwii Krzyża Św. i pobożności pasyjnej także w późniejszych stuleciach, zob.: K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 1, Kraków 1937, s. 209, 216 n.; J. Kopeć, *Kult Chrystusa Cierpiącego w świetle średniowiecznych źródeł liturgii polskiej*, „Acta Mediaevalia”, 2, 1974, s. 212–228; tenże, *Męka Pańska w religijnej kulturze polskiego średniowiecza*, Warszawa 1975; tenże, *Przemiany ideowe w pasyjnej pobożności średniowiecza*, Lublin 1976.

⁷³ T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 210.

⁷⁴ *Urkundenbuch zur Geschichte der Deutschen in Siebenbürgen*, Bd. 6 (1458–1473), hrsg. G. Gündisch et al., Bukarest 1981, nr 3447, s. 229.

dypłomu był przywilej odpustowy Strepy, który do kancelarii biskupów mołdawskich trafił zapewne za pośrednictwem Jana, współdonatora odpustu z 1405 r.

Przykład wyjątkowo starannego dopasowania arengi do treści dyspozycji stanowi dokument Strepy z 16 I 1398 r. rozciągający — na prośbę Dymitra z Goraja, marszałka Królestwa Polskiego — jurysdykcję metropolity na powiat szczebrzeszyński (ziemia chełmska)⁷⁵. Preambuła:

Quoniam Salvatoris evangelica veritas docet iniquens: „iugum enim meum suave est et onus meum leve, et invenietis requiem animabus vestris”

— jakkolwiek pozbawiona analogii — wydaje się na pozór niezbyt oryginalna. Jej część zasadniczą stanowią bowiem słynne słowa Chrystusa z Ewangelii św. Mateusza o „słodkim jarzmie” i „lekkim brzemieniu” oraz ukojeniu, jakie przynosi On duszom utrudzonych⁷⁶. Redaktor dokumentu zamienił jedynie kolejność wersetów, dodając też wyjaśnienie, że warunkiem osiągnięcia owego ukojenia jest przestrzeganie Bożych przykazań i posłuszeństwo względem Kościoła. Rozważana *in abstracto* arenga wydaje się z jednej strony banalna, a z drugiej — zwłaszcza jeśli zapytać o przyczynę wyboru tego a nie innego fragmentu Ewangelii — niezrozumiała. Dopiero treść dyspozycji ujawnia jej głęboki sens. Wystawca, włączając do swojej metropolii nowych wiernych, głosi im na powitanie radosną nowinę o „słodkim jarzmie” prawdziwej wiary. W oczywisty sposób naśladuje w tym samego Chrystusa, posługując się na dodatek własnymi Jego słowami. Już w arendze dokumentu, którym przyjmuje na łono Kościoła halickiego nowe owieczki, arcybiskup wchodzi więc w rolę ich (wzorowego) duszpasterza, wskazując od razu podstawowe narzędzia osiągnięcia zbawienia: przestrzeganie przykazań i posłuszeństwo Kościołowi⁷⁷. Wyrażeniu podobnych idei mogłyby zapewne służyć i inne wersety ewangeliczne, okazuje się jednak, że redaktor dokumentu miał szczególny powód, by wybrać akurat słowa o „lekkim brzemieniu” i wysunąć je na pierwszy plan: zgodnie z tenorem dyspozycji, dziesięcina płacona przez chłopów powiatu szczebrzeszyńskiego miała zostać ograniczona do 6 groszy praskich z łanu, a więc połowy stawki obowiązującej w innych częściach Rusi⁷⁸. Ich brzemie miało być więc lekkie w najdosłowniejszym znaczeniu.

W dokumentach wystawionych rok później, mocą których Jakub Strepą nadawał dziesięcinę różnym instytucjom kościelnym, odwołano się już w sposób bezpośredni do władzy i urzędu arcybiskupa oraz wynikających z nich powinności:

⁷⁵ ZDMłp., cz. 4, nr 1136. Okoliczności wystawienia aktu omówili: L. Bieńkowski, *Działalność organizacyjna biskupa Jana Biskupca w diecezji chełmskiej 1417–1452*, „Roczniki Humanistyczne”, 7, 1958, z. 1 [druk: 1959], s. 248 n.; M. Stankowa, *Dawny powiat szczebrzeski XIV–XVIII w.*, Warszawa 1975, s. 19, 21 nn.; K. Myśliński, *Dzieje kariery politycznej w średniowiecznej Polsce. Dymitr z Goraja 1340–1400*, Lublin 1981, s. 256 nn.; T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 217, 219; A. Sochacka, *Biskupstwo chełmskie w polityce Władysława Jagiełły do 1417 roku*, „Res Historica”, 20, 2005, s. 18 n.; M. Wilamowski, *Strepa*, s. 320.

⁷⁶ Por. Mt 11, 29–30. Zapożyczenie zidentyfikował wydawca, s. 307 przyp. 1.

⁷⁷ Jako najściślej powiązane z treścią arengi traktować trzeba słowa dyspozycji: *Nos (...) ex officio nostro metropolitano eundem [ie. Demetrium] pietate paternali suscepimus et plebem ipsius districtus et oppidi Szcebrzeschinensis tamquam filios in Christo dilectos in nomine Domini nostri Iesu Christi gubernandos et regendos ac erudiendos coadunavimusque eosdem ovili dominici gregis nobis divinitus commissi tamquam oviculas sui pastoris vocem agnoscentes*. „Pasterz”, o którym mowa w ostatniej frazie, to w pierwszej kolejności (por. Io 10, 1–16, 26–28, spec. 10, 4–5; 10, 14–16; 10, 27) oczywiście Chrystus, ale poniekąd również arcybiskup — jako kierownik tej konkretnej zidentyfikowanej wszak jednoznacznie „owczarni Pańskiej”. Główny cel działań wystawcy wobec mieszkańców powiatu wskazuje przywołane w dokumencie dwukrotnie sformułowanie „droga zbawienia” (*via salutis, via aeternae salvationis*).

⁷⁸ Na mocy przywileju Strepy chłopci ze wspomnianego powiatu mieli płacić 6 groszy praskich z łanu na rzecz arcybiskupa halickiego z wyjątkiem ludności miasta Szcebrzeszyna i — bliżej nie określonych — wsi (tj. parafii szczebrzeszyńskiej), którzy tę kwotę winni byli przekazywać plebanowi kościoła św. Mikołaja w Szcebrzeszynie: K. Myśliński, *Kariera*, s. 258; F. Sikora, *Dymitr z Goraja pan na Szcebrzeszynie w służbie Władysława Jagiełły w latach 1386–1400*, St. Hist., 29, 1986, s. 28; M. Wilamowski, *Strepa*, s. 320. Inaczej rozumiał treść przywileju T.M. Trajdos, *Kościół katolicki*, s. 219. Jego interpretację słusznie poddał krytyce F. Sikora, loc. cit.

*ex quo de officio et auctoritate nostre dignitatis, quam Dei gratia nunc gerimus, ad defectus ecclesiarum tenemur respicere, precipue et personas ecclesiasticas deberemus cum aliquibus muneribus inopia existentes consolari (...)*⁷⁹.

Wskazany tu obowiązek pasterza archidiecezji, jakim winna być troska o zapewnienie materialnych podstaw bytu Kościoła i warunków do jego funkcjonowania stanowi stały element areng i motywacji powinnościowych biskupów, przywoływany szczególnie chętnie w dokumentach związanych z obrotem dziesięciną⁸⁰.

Arengi dyplomów Jakuba Strepy tworzą skromny, ale stosunkowo różnorodny zespół. Znikoma powtarzalność pozostaje zapewne w związku z niewielką skalą produkcji kancelaryjnej. Nie może oczywiście dziwić, że blisko połowa preambuł została przez dyktatorów zapożyczona z pokaźnego zasobu formuł stosowanych w europejskich i polskich kancelariach. Większość drobnych na ogół zmian wynikała — w tych przypadkach — najpewniej z techniki pracy i wykształcenia urzędników kancelarii, którzy cytowali wyuczone formuły z pamięci⁸¹. Dla wielu z badanych areng nie udało się jednak znaleźć starszych, gotowych pierwowzorów. Prawdopodobnie były to własne kompozycje pracowników kancelarii Jakuba Strepy⁸². Niewątpliwie dbali oni o dopasowanie preambuły do dyspozycji, tak by najlepiej uzasadniała konkretną czynność prawną. W niektórych przypadkach zrozumienie przesłania arengi w oderwaniu od treści całego dokumentu jest wręcz niemożliwe. Ponieważ odbiorcami dyplomów arcybiskupa były głównie instytucje kościelne, w preambułach dominowała tematyka religijna. W przywilejach odpustowych arengi dobierano odpowiednio do dedykacji Kościoła lub promowanego kultu. W dyplomach potwierdzających nadania i fundacje pojawiał się najczęściej rozpowszechniony, by nie powiedzieć ulubiony wątek „zbawienia przez uczynki”. Po arengi memoratywne sięgano w przypadku dokumentów dotyczących zarówno transakcji majątkowych, jak i spraw duszpasterskich. Powtarzającym się w tych formułach motywem było pragnienie zapobiegania sporom, czemu służyć miało świadectwo pisma. Mniej uwagi poświęcono w arengach wizji obowiązków urzędu biskupiego. Tę refleksję częściej spotkać można w narracjach dokumentów Strepy, zwłaszcza w formułach motywacyjnych. Ich tenor da się stosunkowo prosto podsumować: arcybiskupowi, którego władza pochodzi od Boga został powierzony urząd zobowiązujący go do opieki nad wiernymi. Eksponowane powinności przynależne do *officium pastorale* to konsekracja kościoła, wyznaczenie okręgu parafialnego, zapewnienie uposażenia kościołom, rozszerzanie kultu Boga i Maryi oraz ewangelizacja. Chociaż w narracji dokumentów wielokrotnie powraca problem „schizmatyków” i troska arcybiskupa o katolicką społeczność żyjącą w ich otoczeniu⁸³, to wątek ten nie występuje w preambułach.

W świetle areng i motywacji powinnościowych arcybiskup Jakub Strepa jawi się przede wszystkim jako duszpasterz, zatroskany o swoje owieczki i ich zbawienie; jako ojciec, który swe obowiązki wypełnia powodowany „ojcowską miłością”.

⁷⁹ Nadanie dziesięciny z wsi Prusy szpitalowi Św. Ducha we Lwowie: W. Abraham, *Jakób Strepa*, Dokumenty, nr 7, s. 104–105 (7 VII 1399 r.) oraz przekazanie rządcy kościoła parafialnego w Buszcu dziesięcin, należących do uposażenia arcybiskupa: wyd. 1: L. Finkel, *Sprawozdanie z wycieczki konserwatorskiej*, „Teki Konserwatorska Koła C.K. Konserwatorów Starożytnych Pomników Galicyi Wschodniej”, 2, Lwów 1900, s. 93, z or. (w spisie treści — tytuł: *Wycieczka do Krasnopuszczy*); wyd. 2: S. Tylus, *Fundacje kościołów*, Dokumenty, nr 6, s. 111–113 (12 IX 1399 r.).

⁸⁰ Zob. W. Polak, *Arengi*, s. 140 n.

⁸¹ Zwróciła na to uwagę m.in. I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów 1370–1444*, Warszawa 1977, s. 95, 97. Zob. też: A. Adamska, *Arengi*, s. 130.

⁸² Jedną z nich zredagował wspomniany Piotr Wolfram, notariusz miejski.

⁸³ Zob. też dokument Strepy z 1392 r. w sprawie zamiany dziesięciny snopowej pobieranej z gruntów miejskich Lwowa na korzystniejszą — pieniężną. Decyzję uzasadniono obawą przed odwróceniem się od wiary katolickiej konwertytów: AGZ, t. 3, nr 55, s. 105 n.; reg.: W. Abraham, *Jakób Strepa*, Regesta, nr 13.

Arengas and Motivations in Documents Issued by Jakub Strepa, Archbishop of Halicz

Against the background of research focused on late mediaeval Polish diplomatics, intensively progressing in recent years, studies about the chancery of the archbishops of Halicz–Lwów remain exceedingly scarce. The presented article is a small step towards a comprehensive presentation of this topic. An analysis of the provenance, ideological contents, and literary models of the arengas as well as the motivation of the documents issued by Jakub Strepa is to serve both an assessment of the skills of the staff of his chancery and a determination of the self–presentation of the drawer.

Documents originating from the period of the activity of Jakub Strepa as the archbishop of Halicz (1392 — about 1409) total 23 (including three issued with a seal of the metropolitan bishops as a notary instrument). More than a half contains an arenga, introduced only in documents with a complete formulary (with a single exception) and indulgence privileges.

This small group contains both preambles borrowed from the copious resources of formulas applied in other European and Polish chanceries as well as arengas without identified original models, and thus probably the original compositions of the documents' editors. Attention is drawn by the careful selection of the formulas, i.e. preambles matching the dispositions. In certain instances it becomes outright impossible to understand an arenga separated from the contents of the whole document (e.g. in a document of 16 January 1398).

The dominating preambles are of a religious character: in the case of indulgence privileges use was made of Christological and Marian themes, while documents confirming grants and foundations contain the motif of „salvation by works”. Several documents applied memorative (*memoria–oblivio*) arengas. Less attention was paid to the obligations of the bishop's office — such reflections can be encountered in the narrations of Strepa's documents, in particular in the motivation formulas.

In the light of the arengas and obligation motivations Jakub Strepa appears to be predominantly a priest fulfilling his duties with „fatherly love” and concerned with the salvation of the flock entrusted to him.

Kontakt do autora: rentka@wp.pl